

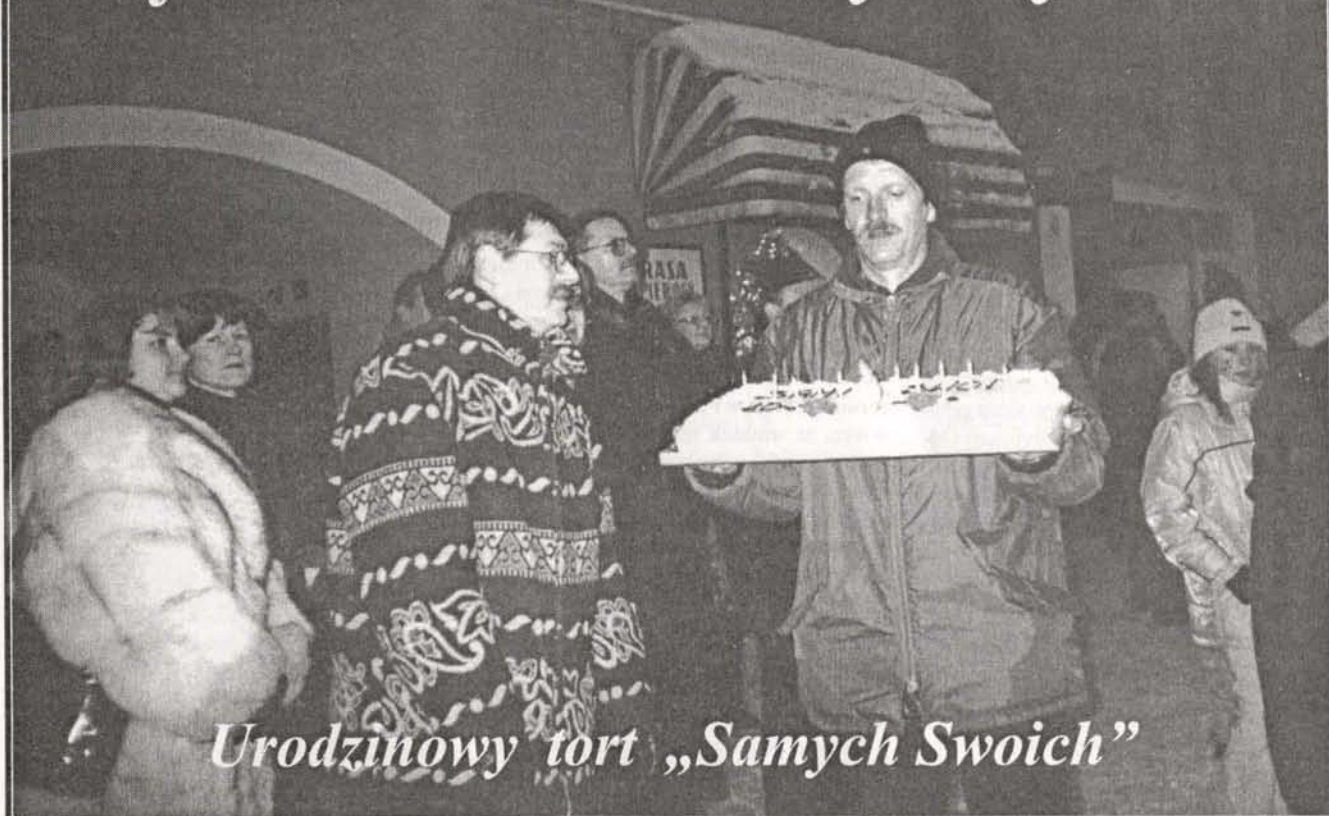
SAMI SWOJI



MIESIĘCZNIK LOKALNY LUBOMIERZA

Nr 103 • styczeń 2002 r. • ISSN 1233-3093 • cena 2,00 zł

5 stycznia 2002 r. skończyliśmy 10 lat!



Urodzinowy tort „Samych Swoich”



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Lubomierzu



Z ŻYCIA RADY I ZARZĄDU

29 grudnia odbyła się kolejna **SESJA RADY MIEJSKIEJ GMINY LUBOMIERZ.**

Protokół z poprzedniej Sesji przyjęty został jednogłośnie. Następnie Burmistrz **BRONISŁAW DOWGIAŁOWICZ** poinformował o pracy Zarządu między Sesjami (piszemy o tym oddzielnie). Skarbnik **DANUTA NOWIK** przedstawiła projekt budżetu na 2002 rok. Po dyskusji odbyło się głosowanie nad jego przyjęciem. Został przyjęty większością głosów (*dwóch radnych było przeciw*)

Przyjęto również uchwały w sprawie:

- zmian do budżetu
- wysokości stawek podatku od środków transportowych

Wysokość rocznych stawek podatku od środków transportowych uzależniona jest od rodzaju środka transportowego, roku produkcji pojazdu, masy całkowitej, rodzaju zawieszenia i ilości osi oraz ilości miejsc do siedzenia w autobusach.

- zmiany w regulaminie Organizacyjnym Urzędu Gminy i Miasta w Lubomierzu
- zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady
- zatwierdzenia planu pracy Rady Miejskiej na I półrocze

Sesja styczniowa poświęcona będzie racjonalizacji sieci szkół; **lutowa** - gospodarce mieszkaniowej, w **marcu** nastąpi ocena przygotowań do budowy Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych.

W **kwietniu** odbędzie się Sesja absolutoryjna - przyjęcie sprawozdania z realizacji budżetu gminy i miasta w 2001 r.

Podsumowanie kadencji - sprawozdanie z realizacji kierunków działania Rady Miejskiej Gminy Lubomierz w latach 1999 - 2002 dokonane zostanie w **maju**.

Sesja czerwcowa przyniesie opracowanie planu kadencyjnego Rady Miejskiej Gminy Lubomierz na lata 2002 - 2006.

Kolejna Sesja Rady Miejskiej Gminy Lubomierz odbędzie się 30 stycznia.

Będzie głównie poświęcona restrukturyzacji sieci szkół w naszej gminie.

Wiesławowi Ziółkowskiemu i Jego Rodzinie wyrazi szczerego współczucia z powodu zgonu Matki składają znajomi

Serdecznie dziękujemy znajomym, przyjaciółom i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej posłudze naszej Kochanej Mamy
Pogrążona w smutku
Rodzina Ziółkowskich

INFORMACJA O PRACY ZARZĄDU między Sesjami 3 GRUDNIA

Zasadniczym tematem posiedzenia była analiza projektu budżetu gminy i miasta Lubomierz na 2002 rok. Projekt budżetu przedstawiła i szczegółowo omówiła Skarbnik **DANUTA NOWIK**. Zarząd GiM rozpatrzył wniośki o dofinansowanie remontu kościołów, wniósł o przyznanie:

- 12 tys zł dla Parafii w Lubomierzu na odwodnienie kościoła
- 5 tys zł dla Parafii w Golejowie na remont wieży.

Zarząd podjął uchwałę o skierowaniu projektu budżetu na 2002 r do Rady Miejskiej Gminy Lubomierz oraz do Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu,

21 GRUDNIA

Na posiedzeniu Zarząd zapoznał się, a następnie skierował pod obrady Sesji projekty uchwał. Ponadto Zarząd rozpatrzył sprawy: - pismo Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Lubomierzu w sprawie zatrudnienia dzielnicowego. Zarząd widzi potrzebę zatrudnienia, jednak po zapoznaniu się z kalkulacją kosztów nie ma możliwości finansowych,

- pismo Proboszcza Parafii Rzymsko-Katolickiej w Pławnej Dolnej dotyczące odwodnienia kościoła w Pławnej. Zarząd zajął stanowisko, że wniosek rozpatrzony zostanie po rozliczeniu się z wcześniej przyznanej kwoty na remont wieży i odwodnienia.

- Zarząd postanowił, że wniesiony przez Dyrektora Szkoły Podstawowej w Pasieczniku Aneks do projektu organizacji szkoły 2001/2002 będzie rozpatrzony na styczniowym posiedzeniu.

- Zarząd przyjął nową stawkę kosztu eksploatacji punktu świetlnego, która wzrosła o 21 groszy i obecnie wynosi 6,21 zł + VAT.

- Ponadto pozytywnie rozpatrzył wniosek GS SCH w Lubomierzu w sprawie przesunięcia terminu płatności z tytułu użytkowania wieczystego.

Na terenie gminy i miasta z okazji Świąt odbyły się spotkania i uroczystości, w których uczestniczyli członkowie Zarządu i Radni.

18 STYCZNIA

Na posiedzeniu Zarządu przede wszystkim omawiano wnioski ze spotkań z Rodzicami z trzech szkół filialnych. Omówiono też projekty uchwał na najbliższą Sesję kierowane na Komisje.

Burmistrz
BRONISŁAW DOWGIAŁOWICZ

Wynajmę mieszkanie w Lubomierzu przy ul. Chopina.
Kontakt telefoniczny:
780-33-770

WYDARZENIA

Zebrania z Rodzicami

11 stycznia w Chmielieniu, 15 w Olesznej Podgórskiej, a 16 stycznia w Wojciechowcu odbyły się spotkania z rodzicami dzieci uczęszczających do szkół filialnych.

Odnotowano wysoką frekwencję, nie widać już takiej determinacji, jaka była rok temu.

Z merytorycznej dyskusji wynika, że zainteresowanie rodziców skupia się przede wszystkim na wygodnym i bezpiecznym dowozie i odwozie dzieci do SP w Lubomierzu. Można zauważyć dużą troskę rodziców o bezpieczeństwo dzieci. Oferta szkoły Podstawowej w Lubomierzu przedstawiona przez Dyrektora **REGINĘ STANICKĄ** spotkała się z zainteresowaniem zebranych. Na każdym spotkaniu padało pytanie: *Jak zagospodarowany zostanie budynek szkolny w przypadku likwidacji szkoły*. W tej kwestii przede wszystkim brane będą pod uwagę propozycje rad sołeckich.

Sprawa Szkoły Podstawowej w Pasieczniku została przełożona na luty. Ostatecznie w sprawie restrukturyzacji sieci szkół wypowie się Rada Miejska na Sesji 30 stycznia.

SPRAWA SZPITALA

Burmistrz Bronisław Dowgiałowicz uczestniczył w posiedzeniu Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rady Społecznej SP ZOZ, które odbyło się w Gryfowie. Obecni byli również przedstawiciele Kasy Chorych, Burmistrzowie sąsiednich gmin oraz członkowie Rad. Omówiono sytuację SP ZOZ oraz zamierzenia na 2002 r. uwzględniając w szczególności dalsze funkcjonowanie szpitala w Gryfowie.

OCHRONA ŚRODOWISKA

18 stycznia w Zgorzlecu odbyło się spotkanie przedstawicieli gmin ubiegających się o przyznanie środków finansowych z funduszu Phare na zadania ekologiczne z przedstawicielami strony czeskiej i niemieckiej.

Nasz projekt „Budowa Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych” prezentowali:

Burmistrz **Bronisław Dowgiałowicz**, Wiceburmistrz **Jerzy Andrzejczak**, Dyrektor **ZBGKiM Ryszard Kiwiłsza**, **Wojciech Poczzynek** - wójt Starej Kamienicy oraz **Jerzy Moroz** - pracownik Przedstawicielstwa Zastępczego Regionu Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

SPOTKANIE W JANICACH

W Janicach 21 stycznia odbędzie się spotkanie poświęcone budowie sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i stołówki charytatywnej. Uczestniczył w nim będzie **Janusz Stanisławski** - Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, a także **Pani Chrobach** z Oddziału w Jeleniej Górze.

PRZED FESTIWALEM

30.01. odbędzie się spotkanie Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komediiowych „Sami Swoi” w Lubomierzu głównie poświęcone podsumowaniu pracy w ubiegłym roku.

DZIESIĘCIOLECIE „SAMYCH SWOICH”



KIM ONI SĄ?

Na pewno z zawodowym dziennikarstwem nie mają nic wspólnego. Piszą tak, jak czują i widzą dlatego prawdziwie, spontanicznie, wiarygodnie i ciekawie. Nie trzeba ich do tego namawiać ani prosić. Są zawsze gotowi do współpracy, pomocy, aktywni i pomysłowi.

OLGIERD PONIŻNIK - założyciel gazety, były niepowtarzalny Burmistrz Lubomierza, szeryf stolicy polskiej komedii, obecnie Honorowy Prezes Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komedio- wych „Sami Swoi” w Lubomierzu, Poseł na Sejm RP

STANISŁAW NOWOTTNY - emerytowany nauczyciel przedmiotów ścisłych w lubomierskim Liceum Pedagogicznym, były Dyrektor tej placówki

HENRYK LANGE - emerytowany nauczyciel geografii i astronomii w byłym LP,

TERESA JAMKIMOWICZ - Dyrektorka Przedszkola Miejskiego w Lubomierzu, Radna Powiatowa

LUCYNA STACHOWIAK - z zawodu pielęgniarka, aktywnie pracująca przy organizacji Festiwalu

JACEK SZRAMOWIAT - opiekun Muzeum Kargula i Pawlaka, Wiceprezes Stowarzyszenia, odpowiedzialny za zakwaterowanie i transport gości festiwalowych, przewodnik turystyczny

MAREK MISIEWICZ - Dyrektor lubomierskiego Gimnazjum, historyk, socjolog

RYSZARD KIWILSKA - dyrektor Zakładu Budżetowego Gospodarki Komunalnej i Mieszkanio- wej w Lubomierzu, szef służb technicznych podczas Festiwalu

MIROSLAW LASKOWSKI - Dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Lubomierzu, zapalony sportowiec, trener, skarbnik Stowarzyszenia, odpowiedzialny za tzw. blok amatorski podczas Festiwalu

MAREK KOZAK - Wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Lubomierzu, radny, członek Zarządu Gminy i Miasta w Lubomierzu

JADWIGA SIENIUC - redaktor naczelna, z gazetą związana od początku jej istnienia, współtwórczyni Festiwalu Filmów Komedio- wych, Prezes Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komedio- wych „Sami Swoi” w Lubomierzu. **Po prostu sami SAMI SWOI!**

DRODZY
CZYTELNICY!

Kiedy się planuje, że coś wydarzy się za 10 lat, jest się pewnym, że to bardzo odległa przyszłość. Ale kiedy uświadamia się sobie, że właśnie minęło 10 lat od jakiegoś ważne- go wydarzenia ma się wrażenie, że to prze- cież było tak niedawno... Ale kiedy się weź- mie do ręki 103 wydania gazety „Sami Swoi” przychodzi refleksja, że to przecież musiało trwać. Dzieci, które urodziły się w styczniu 1992 roku (wtedy, gdy powstał „Sami Swoi”) chodzą już do trzeciej klasy. Wspomnień związanych z tworzeniem każdego numeru gazety nie brakuje, przeważają te dobre. Za- wsze staramy się być tam, gdzie dzieje się coś interesującego, opisywać rzeczy ważne, obiek- tywnie relacjonować przebieg Sesji, różnych spotkań, konferencji. Nie zajmujemy się plot- kami i pomówieniami, nie wzbudzamy nie- zdrowych emocji, wracamy do powojennej historii naszego miasteczka, prezentujemy ciekawych ludzi, sięgamy do wydarzeń poli- cyjnych, sportowych, kulturalnych.

Od 10 lat tworzymy swoistą kronikę miasta i gminy. Wierzę, że tak będzie dalej. Każdej stronie w gazecie poświęcić trzeba dużo cza- su, a jeden numer ma ich dwanaście. To nie jest łatwa praca. Największą satysfakcją dla mnie jest widok ludzi kupujących i czytają- cych „Sami Swoi”. Cieszę się, kiedy Czy- telnicy zwracają się do nas z uwagami, pro- pozycjami, informują o różnych wydarze- niach. Chciałabym, aby nasze pismo było co- raz ciekawsze i dlatego proszę Czytelników o jak najczęstsze odwiedzinę naszej redak- cji, listy, uwagi, słowa krytyki. Dziękuję ser- decznie osobom stale współpracującym z re- dakcją, softysom, Czytelnikom - za dziesięć wspólnych lat z nadzieją na kolejne dobre, wspólne przeżycia.

Jadwiga Sieniuc

SAMI Swoi

SAMI Swoi

Komenda Powiatowa Policji we Lwówku Śląskim

Pani Jadwiga Sieniuc

Redaktor Naczelna miesięcznika „Sami Swoi” w Lubomierzu

Proszę przyjąć najlepsze życzenia z okazji wydania setnego numeru miesięcznika lokalnego „Sami Swoi” w okresie ostatnich 10-ciu lat cieszącego się nieprzerwaną popularnością. Ważną rolę dla lokalnej społeczności spełnia redagowana strona „Redak- cyjne doniesienia policyjne”, w której szczególnie miejsce zajmują artykuły zapobiegające patologiom i przestępstwom. Policjanci- cenią sobie dobrą współpracę z całym Zespołem Redakcyjnym, szczególnie za zrozumienie społecznej potrzeby publikowania kroniki policyjnej i materiałów prewencji kryminalnej.

Życzę dalszych udanych wydań tego tak potrzebnego czasopisma dla mieszkańców miasta i gminy i nie tylko, satysfakcji i spełnienia marzeń.

Z jubileuszowym pozdrowieniem

I zastępca Komendanta Powiatowego Policji we Lwówku Śląskim podinspektor

mjr Zdzisław Mirecki

Lwówek Śląski, 16 stycznia 2002 roku.

z cyklu: „Powróćmy do dawnych lat”

STO TRZY NUMERY

10 lat istnienia naszej gazety i 103 jej numery, które trafiły do rąk jej Czytelników to jubileusz, który skłania do refleksji, do zastanowienia się, *jak to się stało, że ja w chwili rozpoczęcia współpracy z Redakcją Gazety już stary emeryt z nie najlepszym zdrowiem i bez żadnego przygotowania do pracy dziennikarskiej stałem się w jakimś stopniu jej współtwórcą.*

Zasługa to przede wszystkim ówczesnego kierownika Domu Kultury, **OLGIERDA PONIŹNIKA** oraz redaktor naczelnej **JADWIGI SIENIUĆ**. To oni potrafilo, a pani Jadwiga nadal potrafi inspirować, zachęcać, przekonywać do opracowywania wciąż nowych tematów. A nzebierało się ich sporo, starczyło na 56 numerów gazety. Były to na ogół artykuły z cyklu „Powróćmy do dawnych lat” a więc artykuły wspomnieniowe, mające na celu przypomnieć starszym a pokazać młodym, jak wyglądało zasiedlenie naszej Lubomierskiej Ziemi zaraz po wojnie, jacy osadnicy wojskowi i cywilni jako pierwsi tu przyjechali i organizowali życie w mieście.

W cyklu „Powróćmy do dawnych lat” starałem się możliwie wnie przedstawić tę organizację życia naszego miasta. Z cyklu artykułów można się było między innymi dowiedzieć o powstaniu władzy miejskiej i wojskowej, o życiu kulturalnym i zabawach pierwszych Lubomierzan, o powojennym handlowaniu, o kowalach, stolarzach, piekarzach, fryzjerach i w ogóle o rzemiośle w mieście, o początkach sportu, o powstaniu i rozwoju biblioteki oraz księgarni, o powstaniu i rozwoju POM-u a później KRP, o początkach działalności poczty i apteki, o stacji uzdatniania wody, wodociągach, ściekach, oczyszczalni ścieków, wywożeniu i wysypisku śmieci, o naszym lesie pracowników leśnych od samego początku, o radiowęźle i w ogóle o rozwoju radiofonii, o pierwszych pracownikach centrali telefonicznej, o gastronomii w mieście, o kioskach, posterunkach opadowych, o cmentarzu i o tym w końcu, że Lubomierz jest miastem szkół i nauczycieli, że 200 jego mieszkańców to absolwenci byłego Liceum Pedagogicznego.



Opracowując powyższe tematy starałem się przede wszystkim pisać o ludziach, podawać jak najczęściej nazwiska tych, którzy od początku organizowali zakłady pracy, urzędy, instytucje, szkoły i później dziesiątki lat w nich pracowali.

Dane potrzebne do tych wspomnień pochodzą z kilku przypadkach z kronik, ale przede wszystkim z rozmów i wywiadów prowadzonych z pierwszymi lubomierzanami. Są to już teraz ludzie starsi i niestety jest ich coraz mniej.

Chciałbym też mocno podkreślić, że przy okazji każdego wywiadu spotkałem się z dużą życzliwością i gościnnością swych rozmówców. Przy kawie przyjemnie się rozmawiało nie tylko na temat planowanego artykułu.

Myślę, że cykl artykułów „Powróćmy do dawnych lat” może być czymś w

rodzaju kroniki miasta i ocalić od zapomnienia wielu wartościowych ludzi, którym Lubomierz dużo zawdzięcza.

Na koniec chciałbym prosić Szanownych Czytelników o wyrozumiałość i pobłażliwość. Autorem artykułów jest amator w dziedzinie dziennikarstwa, który swe długie życie zawodowe uczył przedmiotów ścisłych a nie humanistycznych. Jednak mimo tych niedociągnięć, widząc ogromne zaangażowanie, czy wręcz pasję, z jaką redaktor naczelna **JADWIGA SIENIUĆ** redaguje naszą gazetę, oraz ofiarą pracę całego zespołu redakcyjnego, nie sposób stać na uboczu i tylko przyglądać się, jak inni to robią.

STANISŁAW NOWOTTNY

Od redakcji: Pani **STANISŁAWA NOWOTTNA** również napisała kilka artykułów do naszej gazety. Zawsze dzielnie pomagała Mężowi nie tylko w odtwarzaniu historii Lubomierza i okolic. za to Jej serdecznie dziękujemy!!!

GAZETA, FESTIWAL I ŻYCIE W LUBOMIERZU



Rozmowa z JADWIGĄ SIENIUĆ - naczelną „Samych Swoich”, Prezesem Stowarzyszenia Miłośników Filmów Komedio- wych „Sami Swoi”

- Co było najważniejsze w dziesięcioletniej historii gazety?

- To, że zawsze aktywnie włączaliśmy się we wszystkie ważniejsze wydarzenia i działania w mieście i gminie. Można śmiało stwierdzić, że powstanie Muzeum Kargula i Pawlaka, Festiwal Filmów Komedio- wych - to także duża zasługa, a przede wszystkim wytrwała praca redakcji. Bardzo ważne jest to, że udało się przez 10 lat wydawać gazetę i że przez ostatnie 10 lat wiele się tutaj zmieniło.

- Co robisz, kiedy nie pracujesz nad gazetą?

- Mam już taką naturę, że największą karą dla mnie jest beczynność. Oprócz prac domowych uprawiam ogródek, jeżdżę na rowerze, bywam w teatrze, na różnych imprezach, dużo czytam, czasem robię na drutach, spaceruję, zgłębiając tajniki programów komputerowych, lubię twórcze dyskusje, taniec, dobry żart. Czasem oglądam programy telewizyjne.

Alte najwięcej czasu zajmuje mi praca przy organizacji Festiwalu oraz redagowanie i składanie gazety.

- Dlaczego tak często dogryzasz mężczyznom?

- Może związane to jest z moją przekorną naturą, a może z życiowymi doświadczeniami... Uważam, że ktoś im od czasu do czasu powinien powiedzieć prawdę o nich...

- Jaki jest Twój ideał mężczyzny?

- Nawiązując do poprzedniej wypowiedzi uważam, że nie ma wśród nich ideałów. Prawdziwy mężczyzna przede wszystkim powinien być słowny, odpowiedzialny, opiekuńczy, pracowity i mieć poczucie humoru.

A przede wszystkim w żadnym wypadku nie powinien nadużywać alkoholu!

- O czym marzysz?

- Żeby jak najdłużej zachować dobre zdrowie, kondycję i chęć do działania - to podstawowe marzenia. Chciałabym, aby Lubomierz stał się w przyszłości pięknym, odbudowanym miasteczkiem, żeby nie brakowało pracy dla ludzi, by Festiwal Filmów Komedio- wych odbywał się tu już do końca świata, a ludzie byli w stosunku do siebie życzliwi i obiektywni.

- Co Ci denerwuje i boli?

- Jestem bardzo wrażliwym człowiekiem, chociaż staram się to raczej ukrywać. Denerwuje

mnie zawiść, zazdrość, plotkarstwo, obłuda i kłamstwa. Unikam kontaktów z ludźmi, którzy sami nie robią niczego, a krytykują wszystkich i wszystko wokół we wszystkim widząc zło. Namawiam ich do zrobienia sobie szczerego rachunku sumienia i odpowiedzi na pytanie: co sami zrobili dla innych oprócz dawania „mądrych” rad. Nie można wszystkich sądzić według siebie.

- Jakie jest Twój ulubiony kolor i kwiat?

- Obecnie lubię kolor rudy i różne odcienie brązu i czerwieni. Uwielbiam kwiaty doniczkowe, bez, groszek pachnący, chabry, niezapominajki i stokrotki.

- Jaki będzie tegoroczny już VI Ogólnopolski Festiwal Filmów Komedio- wych?

- Zdaję sobie sprawę z tego, że wystąpią duże trudności z pozyskaniem sponsorów. Wierzę jednak w pomyślność tych niezwykle trudnych i długotrwałych zabiegów i pomocy naszego posła **Olgerda Poniżnika**. Festiwal odbędzie się od 15 do 18 sierpnia. Na pewno będzie w nim jeszcze więcej wątków związanych z filmem, przyjadą znani aktorzy i to głównie oni będą występować na scenie.

Nie zabraknie kabaretów, zespołów, piosenkarzy. Myślę także, że więcej ludzi włączy się do pracy nad przygotowaniem tej ogromnej imprezy.

Z JAGĄ rozmawiali: Lucek i Jacek

DZIESIĘĆ ROCZNIKÓW

Z okazji Jubileuszu - Dziesięciolecia wydawania naszej gazety „Sami Swoi” przeglądnąłem własnoręcznie oprawionych 10 roczników (1992 - 2001). W wydanych 103 numerach naszego miesięcznika „nazbierało się” 76 różnotematycznych notatek i artykułów pisanych pro publico bono.



Współpracę z redakcją zacząłem od drugiego numeru gazety (luty 1992 rok), w którym ukazał się artykuł pt.

„Szukamy bociana”. Kto pamięta, że był w parku pomnik bociana, który upiększał pejzaż miasteczka? Boćka nie odnaleziono. Redakcja otrzymała tylko kilka fotografii. Trudno mi odejść od wspomnień i refleksji, z niewielką satysfakcją przypominam tylko kilka wybranych tytułów:

- *Krajobraz Lubomierza i okolic,*
- *Klimat Lubomierza i okolic,*
- *Złoto okolic Lubomierza,*
- *Lubomierskie zegary,*
- *Wspomnienia o pierwszym proboszczu Parafii ks. BERNARDZIE PYCLIKU,*
- *Wspomnienia o IGNACYM KOLADO,*
- *Jak nasi po świecie podróżowali,*
- *Zimowe, marcowe niebo nad Lubomierzem,*
- *Był POSTULAT*

- *Moje spotkania z Ojcem Świętym,*
- *Pieszne szlaki turystyczne w gminie,*
- *Rowerem dookoła gminy,*
- *Ciuchcia,*
- *Pomniki przyrody,*
- *Galeria absolwentów,*
- *Wiadomości znane i nieznanne o lubomierskim kościele*
- *Choinka.*

Kto je czytał, niech powie, czy nie warto było o tym pisać?

Czy nie warto było z naszą gazetą poznawać piękno lubomierskiej ziemi, małej ojczyzny, jej historię, zabytki i umacniać patriotyzm lokalny? Nie wypada mi się samemu oceniać. Jestem amatorem, nie profesjonalistą. Ocenę mojego pisania pozostawiam Czytelnikom. Spotykałem się z ocenami pozytywnymi. Wielu piszących prace dyplomowe, magisterskie często zagląda do naszego pisma. Czytelników zachęcam do czytania naszej gazety „od deski do deski”. Redaktor naczelnej dziękuję za przychylną ocenę moich artykułów pisanych ręcznie, często trudnych do odczytania. Mam nadzieję, że Pani Jaga nadal wytrwale i z entuzjazmem będzie długo, długo redagować nasze pismo lokalne i że przy większym udziale wiernych Czytelników gazeta będzie coraz ciekawsza, lepsza przez następne dziesięciolecia.

HENRYK LANGE

OD DESKI

DO DESKI



W chwili powstania gazety mieszkałam bardzo daleko od Lubomierza. „Samych Swoich” jednak czytałam regularnie a to dzięki temu, że dostawałam ich co miesiąc pocztą. Każdy numer czytany był od deski do deski.

Wtedy przenosiłam się myślami do mojego rodzinnego miasteczka. Było to prawdziwe święto, wystarczyło zamknąć oczy, aby widzieć miejsca opisywane w „Samych Swoich”. Kolejne losy przywiodły mnie po 15 latach z powrotem do Lubomierza, w 1998 roku stałam się lubomierzanką. Moją przygodą z gazetą zaczęła się właśnie w tym roku. Przez lata zbierałam różne porady, przepisy, ciekawostki nie tylko kulinarne. Redaktor naczelna zaproponowała mi więc, abym utworzyła kącik „Dla każdego coś pożytecznego”. Jak tu odmówić własnej siostrze? Pierwszy artykuł ukazał się przed świętami Bożego Narodzenia właśnie w 1998 roku. Minęły więc już 3 lata mojego pisania. W kąciku tym starałam się poradzić Czytelnikom, jak naprawić i nie stracić rzeczy wydawałoby się już straconych. Jak sobie radzić z przeziębieniami, gripą, alergią itp. Tematy medyczne są mi szczególnie bliskie. Pisałam również o sprawach kulinarnych. Mam nadzieję, że moje sprawdzone przepisy zostały przez Czytelników wykorzystane, a panie dzięki poradom kosmetycznym stały się jeszcze piękniejsze i pewniejsze swoich walorów i wdzięków. W ostatnim czasie „redaguję” jeszcze kolumnę „Wieści gminne”. Bardzo lubię dzwonić do sołtysów wszystkich wsi naszej gminy, ale chciałabym, aby oni mieli więcej do powiedzenia. A najlepiej gdyby to były same dobre wieści - tego im życzę z okazji 10 lecia gazety.

Muszę zaznaczyć, że nigdy wcześniej nie miałam do czynienia z „dziennikarstwem”, nie ukończyłam polonistyki lub czegoś podobnego, co pozwoliłoby na bycie redaktorem.. Poza wypracowaniami w szkole i listami do rodziny i przyjaciół nigdy nigdzie nie pisałam. Mam nadzieję, że czytelnicy wybaczą mi potknięcia językowe i stylistyczne.

Z okazji 10 lecia gazety życzyłabym sobie, aby trwała ona i istniała jeszcze przez co najmniej następnych 10 lat. Żeby wszystkim Czytelnikom żyło się lepiej, a na łamach gazety można było przeczytać tylko same dobre wiadomości.

LUCYNA STACHOWIAK

URODZINOWY TOAST



Moja przygoda z naszą gazetą zaczęła się w 1996 r. od tego, że to ona znalazła mnie. Prawdę mówiąc, to gazeta weszła do mojego biura przybrawszy wcześniej postać jej redaktor naczelnej JADZI SIENIUĆ.

A może było odwrotnie? Dziś już nie pamiętam, bo czas i wrażenie wyniesione z tego spotkania zrobiły swoje. No więc jak już przyszła, to należało ją przyjąć. Była cicha i skromna ale wszystkiego ciekawa i dociekliwa, trochę romantyczna i trochę dowcipna.

Dała się lubić, jak to gazeta. Już wtedy stroniła od polityki, co do dziś jej zostało. Nie narzucała się zbyt, bo „pokazywała się” raz w miesiącu. To były jej mocne atuty. Jednym słowem wspinała partnerka. Więc trudno było oprzeć się pokusie i próbie pozyskania w niej przyjaciela. I moim zdaniem była to dobra decyzja. Dzisiaj w święto jej dziesięciolecia widać, jak piękna, mądra i strojna wyrosła z niej panna. Wiem, że czasami denerwuje, kaprysi a i złośliwości nie poskapi. Ot, jak to podlotek. Gdyby jej jednak zabrakło, to na pewno posmutniałaby lubomierska rodzina. Więc zjadam jej urodzinowy torcik i świeczki pomagam zdmuchnąć wierząc, że nigdy nas nie opuści. I cieszę się, że mogę świętować jej urodziny w tak znamienitym gronie, przez tę naszą gazetę przygarniętym. To duża sprawa być wśród tych, co to dziecię poczęli, a później wychuchali i na świat wypuścili. Mam tu na myśli JADZIĘ SIENIUĆ, OLKA PONIŹNIKA oraz Panów HENRYKA LANGE i STANISŁAWA NOWOTTNEGO. Dla mnie niedoścignieni mistrzowie nad mistrzami. Tę przygodę zapisuję w moim życiorysie wielkimi złotymi zgłoskami, a za jubilatkę wznoszę toast.

RYSZARD KIWILSZA

SAMi Swoi

BIULETYN SAMORZĄDU LOKALNEGO W LUBOMIERZU NR 1 ♦ styczeń 1992 ♦ Cena 2000 zł



LUBOMIERSKIE TO I OWO

Nasza strona w internecie:

www.sami-swoi.com.pl

ADRESY INTERNETOWE:

redakcja@sami-swoi.com.pl

stowarzyszenie@sami-swoi.com.pl

muzeum@sami-swoi.com.pl

SPOTKANIA NOWOROCZNE

8 stycznia odbyło się spotkanie noworoczne zorganizowane przez Gminne Koło Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Uczestniczyli w nim Kombatanci, Burmistrz **BRONISŁAW DOWGIAŁOWICZ**, ksiądz **RYSZARD TRZÓSŁO**.

Był wspólny oplatek, życzenia noworoczne, śpiewanie kołęd, wspomnienia...

MIEJSCA PRACY?

PAWEŁ OLSZAŃSKI - przedsięwzięcia ze Złotoryi jest nowym właścicielem kamieniołomu bazaltów w Wojciechowie. Zamierza on w najbliższym czasie w systemie dwuzmianowym uruchomić produkcję kruszywa. Planuje zatrudnienie 20 osób z terenu gminy. 4 stycznia spotkał się z Burmistrzem. Teraz zajmuje się modernizacją ciągu eksploatacyjnego. Produkcja kruszywa powinna „ruszyć” na przełomie lutego i marca.

GALERIA „ZA MIEDZĄ”

W ostatnią sobotę minionego roku w dawnym kościółku ewangelickim działalność rozpoczęła Galeria „Za miedzą”. Jej twórcą jest **DANIEL ANTOSIK** - dziennikarz, fotoreporter „Nowin Jeleniogórskich”, od pewnego czasu mieszkaniec Lubomierza. Na początek mogliśmy oglądać ekspozycję 45 fotografii **Daniela Antosika** z jego podróży do Armenii sprzed 4 lat. To robiło wrażenie! Fotografie w ramach oparte o betonową posadzkę, oświetlone wielką ilością świec w połączeniu z niecodziennym miejscem zafascynowały wszystkich obecnych. „Ave Maria” wykonane przez flecistkę z Filharmonii Dolnośląskiej **Bogusławę Rodziewicz-Kuźmę** i koncert skrzypcowy Bacha wykonany przez **Mateusza Kuźmę** jeszcze bardziej podkreśliły niecodziennosc tego wydarzenia. **Daniel Antosik** zapowiedział: - *Chcę tu stworzyć galerię, bardzo żywą, wydarzeniową galerię. Lubomierz leży na ubożu dróg, trudno liczyć na przypadkowego widza. Dlatego galeria - jeśli powstanie - zapraszać będzie na wystawy znamienite, nie jakiegokolwiek. Takie, które zaintrygują gości przyjezdnych i mieszkańców Lubomierza. Myślę przede wszystkim o galerii specjalizującej się w fotografii reportażowej, z racji swoich zainteresowań.*



Program będzie autorski, galeria otwarta dla dobrych fotografików, a także autorów reprezentujących inne dziedziny plastyki i nie tylko. Słowa - „jeśli powstanie” - odnoszą się jedynie do finansów. Galeria „Za miedzą” ma być nie tylko miejscem wystaw.

Mogą tu się odbywać koncerty, małe formy teatralne i inne niecodzienne wydarzenia kulturalne. Teraz Daniel z przyjaciółmi poszukują środków na kosztowny remont dawnego kościółka ewangelickiego.

Życzymy serdecznie, aby wszystkie zamiary się powiodły i galeria „Za miedzą” stała się jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc w Lubomierzu.

ZIMA NIE ŻARTUJE

W tym roku zima w pełni pokazała swe możliwości. Zamroziło, śniegu napadało, zasypało, zawiąło. Zdążyliśmy się odzwyczaić od takich ataków tej pory roku i dlatego „urozmaiciło” nam się życie. Najbardziej ucierpieli ci, którzy podczas zmasowanych ataków zamieci, zawięci musieli podróżować samochodem. Przeżywali chwile grozy, musieli liczyć na pomoc innych. I taką pomoc powinni otrzymać. Wydaje się to całkiem oczywiste, jak najbardziej ludzkie. Okazuje się jednak, że nie zawsze tak było.

W „Nowinach Jeleniogórskich” z 8 stycznia z niemałym zdumieniem przeczytaliśmy relację **DANIELA ANTOSIKA** z powrotu z Jeleniej Góry do Lubomierza 1 stycznia („Podwójne uderzenie”). Udało Mu się jakoś dojechać do Chmielenia. Tam przejechał tylko kilkadziesiąt metrów. Zaspą na drodze uniemożliwiła dalszą jazdę, wichura momentalnie usypała też zaspę za autem, które zamieć błyskawicznie przykrywała śniegiem. Nieodzowna stała się pomoc innych ludzi. Dalszy bieg wydarzeń **Daniel Antosik** relacjonuje tak: *„pognałem do najbliższych zabudowań szukać pomocy. Z okien pierwszego domu ozdobionego wielkim talerzem anteny satelitarnej biła poświata telewizora. Zadzwońm do drzwi. Usłyszałem jakiś ruch i zobaczyłem sylwetkę w oknie. Krzyknąłem, że szukam pomocy, bo utknąłem na drodze i nie mogę wydostać się z zaspą, w której zaraz zniknie moje auto. Podniosłem do góry wielką łopatę, która stała oparta o bramę i spytałem, czy mogę choć „to” pożyczyć, bo sam mam tylko małą saperkę, którą nic nie zdziałam. W tym momencie usłyszałem za drzwiami krzyk „Mamy złodzieja!”... Drzwi otworzyły się z hukiem. Wypadł z nich mężczyzna. Obrzucił mnie stekiem wywisk i zamierzył się trzymaną w ręku rurką. Nie przyłożył mi chyba tylko dlatego, że i ja trzymałem coś w ręku. Nie obchodziło go, co dzieje się na drodze, że szukam pomocy i że tylko dlatego zadzwoniłem do drzwi w środku nocy. Belkotal z wściekłością, wyraźnie przy tym dał mi do zrozumienia, gdzie ma mnie, ludzi w samochodzie i zimę. No i oczywiście, żebym natychmiast „spier...” Podziękowałem mu serdecznie i pognałem do wystającego jeszcze ze śniegu auta, ratować się tym, co mam, bo nie było już czasu na szukanie dalej pomocy. Po kilkunastu minutach za moimi plecami zatrzymał się samochód. Wysiadło z niego dwóch młodych ludzi. Okazało się, że też szukają pomocy, bo stracili orientację w zamieci i nie wiedzą, jak ominąć zator na drodze w stronę Gryfowa. Wytłumaczyłem im, którędy mogą pojechać. Bez słowa pomogli wydostać mój samochód z zaspą. Przemarznięci ruszyliśmy w dalszą drogę. Po kolejnych dwóch godzinach przebijania się przez zaspę powiatowych dróg dotarliśmy do domu.” **Daniel** dalej stwierdza, że „nikt nie ma obowiązku udzielania komuś pomocy. Dlatego trudno mieć pretensje do ludzi, którzy nie chcieli nawet pożyczyć łopaty do walki ze śniegiem. Mieszkańcom domu w Chmieleniu życzę jednak, by nigdy nie musieli liczyć na czyjąś pomoc, bo co będzie, jak trafią na takich, jak oni sami?...” Podziękujemy uwagi, refleksje, życzenia i wątpliwości **Daniela Antosika**. Wiemy, że wszyscy czujemy się coraz mniej bezpieczni. Nie potrafimy jednak wytłumaczyć (delikatnie mówiąc) agresji ludzi poproszonych o pomoc.*



DOKĄD PROWADZI TA DROGA?

WAŻNE DLA KOBIET!!!

W lubomierskim GOZ czynny jest gabinet ginekologiczny. Przyjmuje w nim lekarz STANISŁAW ŚWIERAD.

Gabinet czynny jest w:

- poniedziałki od 13.00 do 17.00
- wtorki od 8.00 do 12.00
- środy od 8.00 do 10.00
- czwartki od 8.00 do 12.00
- piątki od 8.00 do 10.00

Rejestracja: telefon 78-33-550

Leczenia i porady bezpłatne w ramach ubezpieczenia w Dolnośląskiej Kasie Chorych.

telefon prywatny: 0-602-800-138

Poprosiłam pana doktora o to, by się przedstawił naszym Czytelniczkom. Odpowiedział tak:

- *Pochodzę z Lubania, mam 40 lat stażu lekarskiego, 30 lat ginekologicznego. Pracowałem w szpitalu w Lubaniu i w Przychodni Kolejowej w Lubaniu. Ostatnie 2 lata to praca w gabinecie ginekologicznym w SP ZOZ w Leśnej. Obecnie przyjmuję w Lubomierzu i w Mirsku.*

- *Co chciałby pan przekazać naszym Czytelniczkom, a swoim pacjentkom?*

- *Zapraszam do jak najczęstszych wizyt w gabinecie ginekologicznym panie od 15 do 80 lat. Prowadzę leczenie, udzielam porad również dla ciężarnych kobiet, głównie chodzi mi o walkę z zagrożeniami nowotworowymi szyjki macicy i rakiem piersi. Udzielam porad w zakresie antykoncepcji. Przyjmuję tu wszystkie pacjentki ubezpieczone w Dolnośląskiej Regionalnej Kasie Chorych z Lubomierza, Gryfowa, Wlenia. Pacjentki zachęcam do wykonywania okresowych badań mammograficznych bezpłatnie i bez skierowania w Legnicy w Szpitalu w Zgorzelcu. Wcześniej trzeba zadzwonić, by wyznaczyć sobie termin wizyty.*

Utrzymanie gabinetu ginekologicznego w Lubomierzu zależy od ilości zgłaszających się pacjentek

- *Jakie są pierwsze wrażenia z pracy w Lubomierzu?*

- *Gabinet bardzo mi się podoba. Są w nim wszystkie potrzebne narzędzia, urządzenia do pobierania cytologii, diatermia chirurgiczna (do wypalanek). Bolączką jest brak USG. Współpraca z szefem oraz z personelem GOZ układa się pomyślnie. Wspólnie ze mną pracuje położna Dorota Dusza.*

Dziękuję Burmistrzowi Bronisławowi Dwogiałowiczowi i dr Piotrowi Mellerowi za działania, których efektem jest uruchomienie gabinetu ginekologicznego w Lubomierzu. Dziękuję za rozmowę. Życzę Panu zadowolenia z pracy w Lubomierzu.

JAGA

W GOZ przyjmują także:

- Pediatra **Alicja Wagner** - Neomatolog w poniedziałki, środy i piątki od 9.00 do 12.00
- Lekarz medycyny **Anna Szymonowicz** przyjmuje codziennie

„NASI” WE WŁADZACH POWIATOWYCH

- Skład władz powiatowych SLD w Lwówku:
- Przewodniczący: **Henryk Kulesza**
- Wiceprzewodniczący: **Olgiert Poniżnik**
- Wiceprzewodniczący: **Hieronim Kląskala**
- Sekretarz: **Łukasz Znojek**
- Skarbnik: **Anna Szafert**
- Członek Komisji Rewizyjnej: **Edward Daniewicz**.
- Ponadto do Rady Powiatowej z Lubomierza zostali wybrani: **Zbigniew Bratek** i **Jan Więckowski**.



ART BAR CEGIELSKI Restauracja. Noclegi

Chmieleń tel 78-33-698; 0-603-058-348

Po remoncie otwiera 5 pokoi noclegowych jedno-, dwu- i trzyosobowych.

Ceny w granicach 40 zł od osoby za dobę.

Za dłuższy pobyt liczne bonifikaty.

Restauracja serwuje tradycyjne dania kuchni polskiej. Jej specjalnością są: barszcz czerwony z kołodunami, połówka wołowa w sosie pieprzowym, domowe pierogi.

Organizowane są także imprezy okolicznościowe. Czytelników zachęcamy do odwiedzenia tego sympatycznego i oryginalnego miejsca!



WIEŚCI Z ZAKŁADU BUDŻETOWEGO

SROGA ZIMA

- Zaczęło się w dzień wigilijny. Sypnęło śniegiem, a nieźle jeszcze przy tym zaczęło dmuchać. To spowodowało, że w ciągu kilku godzin drogi stały się nieprzejezdne. nasilający się wiatr wiązał w zaspach samochody i również sprzęt do odśnieżania. Jak na tak trudne, nie spotykane od kilkunastu lat, warunki do- brze poradzono sobie z odśnieżaniem miasta.
- Gorzej już przedstawiała się sytuacja na pozostałych drogach będących w utrzymaniu

przez Zarząd Dróg Powiatowych. W tej sytuacji, na wniosek Burmistrza ZBGKiM wspomagał swoim sprzętem usuwania zatorów śnieżnych. Pracami objęto rejon wsi: Wojciechów, Janice, Maciejowiec, Chmieleń, Oleszna Podgórska, Popielówek. Duże słowa uznania należą się Józefowi Górawskiemu i Tadeuszowi Plechowiczowi. Bardzo często, tylko dzięki Im udało się w miarę szybko

udrażniać drogi dojazdowe do wspomnianych wsi. Z uznaniem należy wspomnieć również o niektórych mieszkańcach, którzy czynnie włączali się do odśnieżania. mam tu na myśli szczególnie mieszkańców ul. Majowej dbających o chodnik. Śniegu napadało tak dużo, że trzeba było go z terenu miasta usuwać. W styczniu wywieziono aż 76 przyczep „białego puchu”.

BUDOWA SKŁADOWISKA ODPADÓW

Trwają prace projektowe nad budową Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. jest to ogromne przedsięwzięcie inwestycyjne, które w najbliższych latach uporządkuje zbiórkę i składowanie nieczystości w sposób nowoczesny, spełniający wszelkie wymogi w tym zakresie włącznie z selekcją odpadów. Ta inwestycja wpłynie zdecydowanie na poprawę środowiska naturalnego w gminie. Równocześnie budowa składowiska wiąże się z rozbudową infrastruktury komunalnej w części miasta. W grudniu ubiegłego roku przedłożony został do zaopiniowania projekt sieci wodnej i kanalizacyjnej. trasa tych rurociągów przebiegać będzie ul. Kargula i Pawłaka. Wpłynie to w przyszłości na poprawę zaopatrzenia w wodę ulic: Kargula i Pawłaka oraz Jeleniogórskiej oraz ich skanalizowanie.

RYSZARD KIWILSKA

Unieważniam zgubioną pieczętkę o treści: Zakład Leśny

Fecyk Ewa

Plac Wolności 24/1

59-623 Lubomierz

REDAKCYJNE DONIESIENIA POLICYJNE

PRZEZ OKNO PO OKNO

Tak można w skrócie scharakteryzować włamanie do budowanego budynku mieszkalnego w Chmielenu skąd kradzione zostało okno o wartości 750 zł. *Sceptyk radzi się dokładnie przyjrzeć innym budowanym budynkom mieszkalnym niekoniecznie w Chmielenu.*

PO SZKLE

28 grudnia w sklepie warzywniczym w Lubomierzu wybita została szyba w drzwiach. Straty oszacowano na 100 zł. Widać nie wystarczyło to, żeby wejść do środka i zrealizować dalszą część zapewne niecnego planu przez sprawców. *Na szczęście!*

SPRZED DOMU

28 grudnia wieczorem zgłoszono kradzież 11 letniego volkswagena passata o wartości 9000 zł spod budynku mieszkalnego przy ul. Majowej na szkodę obywatela Niemiec.

3 RAZY P

30 grudnia ponownie włamano się do sklepu GS w Lubomierzu. Tym razem sprawcy, pomimo alarmu, wybili szybę a następnie skradli papierosy i alkohol o wartości około 5000 zł. *Sceptyk (i nie tylko on) twierdzi, że to musi być pechowy sklep, wyjątkowo polubiony przez tych, którym chce się pić, palić ale nie płacić.*

STARANOWAŁ DRZWI

Do piwnicy i na tym poprzestał ktoś, kto zaprzagnął „złustrować” zawartość piwnic w nowym budynku przy ul. Wacława Kowalskiego albo po prostu „zmusiła” go do tego konieczność wejścia do piwnicy przy jednoczesnym braku posiadania klucza od drzwi teje właśnie piwnicy. *Nic jednak nie usprawiedliwia staranowania owych nowych drzwi i nie ważne, że prowadziły one do piwnicy - tak stanowczo i dobitnie stwierdza nasz sceptyk.*

POŻYCZONY?

W nocy 17/18.01 z Placu Wolności „pożyczony” został fiat 126p. Znalaziono go później na drodze między Lubomierzem a Chmielaniem w stanie znacznie odbiegającym od jego wyglądu przed ową pożyczką. *Sceptyk zastanawia się, jak czulby się i coby zrobił ten, (albo ci), którzy tego czynu dokonali, gdyby od nich ktoś też tak właśnie dokładnie pożyczył ich własny samochód i zwrócił go potem w stanie także znacznie odbiegającym od wyglądu przed „pożyczką”.*

ZWIAŁ

17.01. około godz 18.00 w Lubomierzu nietrzeźwy kierowca fiata 125p najpierw uderzył w drugi samochód, zaraz potem wysiadł z kierownicy swego auta i od razu zaczął uciekać. Nie dane mu jednak było skuteczne odwiegnięcie od miejsca, które zmusiło go do wyjątkowej mobilizacji fizycznej (szkoda, że nie do umysłowej- to stwierdzenie sceptyka), bo w wyniku działań policyjnych został szybko umiejscowiony i zbadany na obecność alkoholu w organizmie. Okazało się, że miał ponad trzy promile. To upojenie alkoholem z pewnością należeć będzie do jednego z najdroższych w jego życiu.

ZMIANY W KODEKSIE DROGOWYM

Od tego roku zmienia się część przepisów w Kodeksie Drogowym. Będziemy o tym informować w kolejnych wydaniach naszej gazety. Na początek

O PRZEWOŻENIU DZIECI
W SAMOCHODZIE:

• Od 1.01. na przednim siedzeniu samochodu można przewozić dziecko, w wieku powyżej 12 lat. Dzieci poniżej tej granicy wieku można przewozić z przodu tylko w fotelikach ochronnych. Nie można stosować innych niż foteliki urządzeń ochronnych (jest to możliwe na tylnych siedzeniach. Przepis ten dotyczy wszystkich samochodów osobowych, autobusów, samochodów ciężarowych i innych pojazdów samochodowych, nawet, gdy nie są one wyposażone w pasy bezpieczeństwa.

• Od 13 maja 2002 r. każde dziecko w wieku do lat 12, które nie przekracza 150 cm wzrostu musi być przewożone w foteliku ochronnym lub w innym urządzeniu ochronnym. Dzieci starsze niż 12 lat lub mające wzrost powyżej 1,5 m używają pasów bezpieczeństwa.

• Do szkół dzieci mogą być przewożone normalnymi pojazdami, na których umieszczono tabliczkę z symbolem „dzieci” lub autobusami szkolnymi. Autobusem szkolnym jest autobus barwy pomarańczowej oznaczony z przodu i z tyłu prostokątnymi tablicami barwy białej, z napisem barwy czarnej „autobus szkolny”.

• Jeżeli na takim stojącym autobusie widać tablicę barwy żółtej ze znakiem STOP, kierowcy innych pojazdów muszą się zatrzymać.

• Migające światła awaryjne oznaczają, że z autobusu tego wysiadają lub wsiadają dzieci i należy zachować szczególną ostrożność przy przejeżdżaniu obok niego.

• Jeżeli kierowca autobusu szkolnego sygnalizuje zamiar włączenia się do ruchu, kierowca innego pojazdu powinien zwolnić, a gdy jest to konieczne, zatrzymać się, aby ułatwić mu ten manewr.

NIECO STATYSTYKI

W 2001 roku na terenie miasta i gminy zanotowano 123 przestępstwa - o 4 mniej niż w 2001 r. Z tej liczby 59 przestępstw popełnionych zostało na terenie Lubomierza. Policja odnotowała: 20 kradzieży samochodów, 27 włamań, 3 rozboje, 1 bójka. Pozostałe, to m.in. - nietrzeźwi kierujący, 10 wypadków drogowych. 59 przestępstw na terenie miasta stanowi 48% wszystkich przestępstw. Było w tym 6 kradzieży, 19 włamań, 2 rozboje, 1 bójka. **Przestępstwa na terenie wiejskim:** Pławna Dolna - 12, Pasiecznik - 11, po 9 w Olesznej i Wojciechowie, 6 w Chmielaniu, 5 w Pławnej Górnej, 4 w Miłęcicach, 3 w Gołejowie. **W Pokrzywniku, Janicach, Zalesiu i Maciejowcu nie odnotowano żadnych przestępstw.**

(dokończenie na str.11)

KIM ONI SĄ?

10 lat istnienia gazety „Sami Swoi” skłania do refleksji. W środowisku, gdzie wszyscy się znają i dużo o sobie nawzajem wiedzą nie jest łatwo tworzyć gazetę. Na ten temat ja, jako rodowita mieszkanka Lubomierza, mogę dużo powiedzieć, tym bardziej, że z naszym miesięcznikiem jestem związana od pierwszego dnia jego istnienia. Na podstawie ilości odebranych telefonów i nie zawsze kulturalnych uwag wygłoszonych przez niektórych Czytelników w miejscach publicznych śmiem twierdzić, że największą popularnością cieszą się „Redakcyjne doniesienia policyjne”. Jest to kronika wydarzeń odnotowanych przez lubomierskich policjantów, a przedstawionych na łamach gazety z udziałem naszego redakcyjnego sceptyka. Informacje o zdarzeniach otrzymuję od policjantów (piszę o tym w każdym wydaniu „Doniesień...”). I choć **ni-gdy!!! nie podaję tam imion i nazwisk bohaterów opisywanych wydarzeń**, bo sama ich nie znam, wielokrotnie zdarzyło się, że „sprawcy” sami się ujawnili. I bynajmniej nie po to, aby w ten sposób załatwić sobie złagodzenie kary, (na co zresztą redakcja zupełnie nie ma wpływu), czy też wyrazić mniejsze lub większe wyrzuty sumienia związane z popełnionym czynem. Nie z tych rzeczy! Najczęściej by groziło! Albo napisami na murach, albo telefonicznie, albo wprost. Najbardziej niezrozumiałe jest to, że najczęściej ci ludzie, jakimś cudem, odczytują w tekście dokładnie swoje imię i nazwisko. Być może bez sprawdzenia powołują się na to, co powiedział im ktoś inny. Dzięki tym „akcjom” dowiaduję się często, kogo dotyczyła notatka podana przez policję choć wcale nie zabiegam o posiadanie takich właśnie informacji. **SCEPTYK KOMENTUJE CZYNY, A NIE OCENIA LUDZI!!!**

Zdarza się również tak, że ujawnieni przez policję sprawcy tak, przykład kradzieży odgrajązają się tym, których okradli. To skandal, który jednocześnie skłania do wielu refleksji... Najbardziej utkwiała mi w pamięci „akcja” pewnej pani. Poczytania jej męża opisanego były w którymś z „Redakcyjnych doniesień policyjnych”. I zanim zdążyłam się zorientować o co chodzi, to już większość mojej rodziny (łącznie ze mną) została przez ową panią poinformowana, co ona o nas myśli i jakie kary nas wszystkich i każdego z osobna czekają za to, co zostało napisane w gazecie. Tym niezwykle oryginalnym sposobem ujawniony został „bohater” notatki policyjnej. Praktycznie po każdym zebraniu informacji od Policji i wydaniu „Samych Swoich” ja nadal „zbieram”. Na pocieszenie pozostaje mi to, że zebrałam także już bardzo dużo pochlebnych opinii o sposobie redagowania naszych „Doniesień”. **Na zakończenie tych „doniesień” wypada mi tylko przeprosić tych, którzy poczuli się urażeni, wszystkich poprosić o dokładne czytanie informacji, a zdenerwowanych zaprosić do kulturalnej i obiektywnej dyskusji!**
Co niniejszym czynię. JAGA



GIMNAZJALNE WIEŚCI



WIGILLIJE W GIMNAZJUM

1 grudnia tradycyjnie przeżyliśmy w gimnazjalnym gronie dzień Wigilii klasowych i Jasełek. W tym roku to zadanie zostało przydzielone klasom pierwszym, które przygotowały przedstawienia wraz z opiekunkami: Ia z **AGATĄ DOBRZAŃSKĄ**, Ib z **BOGUSŁAWĄ TYSZKOWSKĄ**, Ic z **OLGĄ WÓJCIK**. Najmłodszy aktorzy wspaniale poradzi sobie z tym zadaniem. Dla wielu był to pierwszy występ na scenie przed tak liczną widownią. Swoje teatralne egzamin zdały doskonale. W tym roku stajenka betlejemka udekorowana była projektami świątecznych kartek wykonanych przez uczniów pod opieką **MARZENY SZRAMOWIAT**.

Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele władz miasta – Burmistrz **BRONISŁAW DOWGIAŁOWICZ**, Wiceburmistrz **JERZY ANDRZEJCZAK**, Przewodniczący Rady Gminy **ZDZISŁAW PUCHALSKI**, członkowie Zarządu Gminy **JAN BUKIEJKO** i **MIECZYŚLAW ŚRODA**, jak również instytucji, z którymi Gimnazjum współpracuje. Młodzi aktorzy zostali nagrodzeni gromkimi brawami od wszystkich zebranych, a także słodyczkami od Prezesa Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” **MIECZYŚLAWA KWACZA**. **DZIĘKUJEMY**. Na uwagę zasługuje także fakt, że na zakończenie kolędy zaśpiewali z występującymi wszyscy zebrani, w tym zwłaszcza przybyli goście.

Członkowie Koła teatralnego naszego Gimnazjum spotkali się z ludźmi samotnymi na wigilii zorganizowanej przez Ośrodek Kultury i Sportu w klubie „Postulat”. Przedstawiając Jasełka, pragnęli dać choć odrobinę radości tym, którzy na co dzień odczuwają samotność. Dawać innym radość to wspaniały sposób dzielenia się sobą.

JASEŁKA W KOŚCIELE

W grudniowe popołudnie, drugiego dnia Świąt Bożego Narodzenia śnieg skrzypiał pod nogami, mróz szczypał w uszy. Lubomierzanie całymi rodzinami, szczególnie z najmłodszymi pociechami, przyszli do kościoła na zaproszenie Koła teatralnego Gimnazjum pod kierownictwem mgr **OLGI WÓJCIK**. Jasełka rozpoczął radosny śpiew wszystkich zebranych. Zaśpiewano kolędę „Wśród nocnej ciszy...”. Później kolejno pojawiali się przed ołtarzem młodzi aktorzy, przypominając historię narodzenia Jezusa w betlejemskiej stajenke. Słowo mówione przeplatało się ze śpiewem kolęd w wykonaniu polskich piosenkarzy: Eleni, Krzysztofa Krawczyka.

Radosne przeżywanie Świąt Bożego Narodzenia powinno powrócić do naszych domów a tradycyjne „Jasełka” wystawiane w kościele stać się stałym punktem w kalendarzu naszej miejscowości i parafii.

współorganizator Jasełek – katecheta **IZABELA PIĄTEK**

Z JASEŁKAMI W GRYFOWIE ŚLĄSKIM

Jeszcze do 12 stycznia grupa aktorów z lubomierskiego gimnazjum prezentowała swoje talenty dla przyjemności własnej i widzów. W tym dniu po raz pierwszy zagrali po to, by wygrać.

Z inicjatywy Dyrektora Ośrodka Kultury i Sportu **MIROŚLAWA LASKOWSKIEGO** młodzi artyści pod opieką **OLGI WÓJCIK** wyruszyli z kolędą do Gryfowa Śląskiego, gdzie wzięli udział w Przeglądzie „Jasełek” i „Herodów” zorganizowanym przez tamtejszy Dom Kultury. Lubomierska grupa to zespół jasełkowy w skład którego wchodziło: Ila **Anna Mrozik** – Maria, **Paweł Kobierski** – Józef, **Sebastian Soczyński** – Kacper, **Katarzyna Herba** – król Herod, **Marek Ciereszko** – Melchior, I Ib **Dawid Kołodyński** – Baltazar, **Anna Tymul** – Anioł, **Barbara Walkowiak** – Anioł, **Joanna Pobiedzka** – Śmierć, **Karolina Klak** – pasterz, szatan, **Przemysław Bak** – pasterz, Ib **Przemysław Lewicki** – pasterz oraz **Paulina Było** z kl. Ia, która prowadziła śpiew kolęd. Artyści, kolejny raz dowodząc niezwykłych talentów, zdobyli II miejsce i nagrodę w wysokości 250 zł, ustępując miejsca jedynie gospodarzom. Kto wie, czy te drobne sukcesy nie są dopiero początkiem wielkich karier. Może w przyszłości ujrzemy dzisiejszych młodych uczniów na wielkich scenach?

Opiekunka koła teatralnego **OLGA WÓJCIK**

O NASZEJ GAZECIE

„Gimnazeta” to nasza szkolna gazetka powstała w pierwszym roku działalności gimnazjum z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego.

Nasza gazeta ma swoje cele i zadania: informować uczniów o sukcesach naszych kolegów w konkursach szkolnych i międzyszkolnych, o pracy Samorządu Uczniowskiego, relacjonować wydarzenia z życia szkoły, np. imprezy, wycieczki itp., umożliwiać prezentację twórczości uczniów na forum szkoły, dawać możliwość wyrażania myśli każdemu uczniowi. Uczymy się pracy w grupie. Prezentujemy uczniom sylwetki ciekawych ludzi związanych z naszą szkołą lub regionem.

Redakcja wydała już osiem numerów gazety. Pierwszy numer ukazał się w czerwcu 2000 roku. Obecnie pracujemy nad dziewiątym.

W skład redakcji wchodzi: **Kinga Strzelec**, **Dominika Wajgert**, **Karolina Koziura**, **Katarzyna Kunysz**, **Joanna Mroszczyk**, **Anna Lipińska**, **Paulina Żurek**, **Paulina Rypuła**, **Łukasz Małagocki**, **Łukasz Gawel**, **Łukasz Dubiel** z klasy III a oraz **Łukasz Torba**, **Dawid Luboch** i **Artur Laszkiewicz** z klasy I b.

Wspomagają nas pozostali uczniowie gimnazjum, dostarczając nam ciekawe teksty i pomysły.

Po zebraniu materiałów redaktor techniczny **Łukasz Małagocki** czuwa nad złożeniem kolejnego numeru. Nad całością pracy czuwa redakcji czuwa Pani **Bogusława Tyszkowska**, która udziela nam fachowych rad i pomaga w pojawiających się trudnościach podczas naszej pracy. **KINGA STRZELEC** – redaktor naczelna „Gimnazety”

POWIATOWA GIMNAZJADA MATEMATYCZNA

10 stycznia 2002 roku we Wleniu odbyła się II Powiatowa Gimnazjada Matematyczna. Wzięło w niej udział 103 uczniów, najlepszych matematyków z gimnazjów naszego powiatu. Gimnazjum w Lubomierzu reprezentowało 12 uczniów. Najlepszy wynik osiągnął **Przemysław Kucyłyma** z kl. IIIb i zajął 12 miejsce, **Barbara Walkowiak** z klasy IIa zajęła 22 miejsce, a **Katarzyna Furmanowicz** z klasy IIIb 25 miejsce. Pozostałymi członkami zespołu byli: **Paulina Dziurkowska**, **Elżbieta Granda**, **Ireneusz Gabryś**, **Joanna Kocan**, **Karolina Koziura**, **Agnieszka Koziolkiewicz**, **Małgorzata Nagórna**, **Marek Makowski**, **Jacek Wieczorek**.

Opiekun koła matematycznego mgr **BOGUMIŁA TURALCZYK**

GIMNAZJADA MATEMATYCZNA

10 stycznia 2002 roku w Zespole Szkół we Wleniu został przeprowadzony konkurs matematyczny - II Powiatowa Gimnazjada Matematyczna, w której wzięło udział 103 uczniów z następujących szkół:

1. Gimnazjum w Lubomierzu - 12 osób
2. Gimnazjum w Gryfowie - 6 osób
3. Gimnazjum w Lwówku Śl. - 32 osoby
4. Gimnazjum w Mirsku - 28 osób
5. Gimnazjum we Wleniu - 25 osób

Gimnazjada odbyła się na bardzo wysokim poziomie.

Uczestnicy w ciągu 90 minut musieli rozwiązać 26 zadań testowych. Laureatem konkursu został **Jakub Duda** z Gimnazjum we Wleniu zdobywając 84 pkt.

Wśród uczestników z Gimnazjum w Lubomierzu najlepszy wynik osiągnął trzecioklasista **Przemek Kucyłyma** – 61 punktów – 12 miejsce. Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. Organizatorzy zadbałi o to, aby konkurs przebiegał w serdecznej atmosferze, byli też głównym sponsorem nagród. Nagrody rzeczowe ufundowali również (na prośbę Powiatowego Centrum Edukacyjnego):

- Księgarnia „Strofa” w Lwówku Śl.
- **Krzyszyna Andrzejczak**,
- **Bogusława Kozłowska**.

Uczestnikom II Powiatowej Gimnazjady Matematycznej serdecznie gratuluje, organizatorom konkursu, nauczycielom przygotowującym uczniów i sponsorom nagród - bardzo dziękuję.

Doradca Metodyczny Przedmiotów Ścisłych Powiatowego Centrum Edukacyjnego w Lwówku Śl. **JANINA KAMYK**

OSRODEK KULTURY I SPORTU INFORMUJE

Od stycznia Muzeum Kargula i Pawlaka oraz gazeta „Sami Swoi” stały się częścią działalności Ośrodka Kultury i Sportu w Lubomierzu, bo taką nazwą zastąpiono sztyld Dom Kultury.

- **Dlaczego tak się stało?** - pytam Dyrektora OKiS MIROŚLAWA LASKOWSKIEGO.

- Te działania zostały przeprowadzone, żeby formalnie uporządkować sprawy promocji, turystyki, kultury i sportu. Obecnie Ośrodek Kultury i Sportu w Lubomierzu prowadzi właśnie taką działalność, upowszechnia także czytelnictwo. Uważam, że wspólne działania przyniosą dobre efekty, z korzyścią dla wszystkich. Potwierdzeniem jest już choćby wspólne zorganizowanie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Planujemy też, przy udziale szkół, zorganizowanie na lubomierskim rynku pierwszego dnia wiosny.

- **Jak planujesz zorganizować ferie?**

- Odbędzie się Gminny Turniej Tenisa Stołowego, dzieci wyjadą na basen do Lubania, zaprosimy młodzież na projekcje polskich komedii, odbędą się zajęcia sportowo-rekreacyjne, konkursy czytelnicze, kulig.



UWAGA!!! UWAGA!!!

Podczas ferii (na początku lutego) OKiS oraz Stowarzyszenie Miłośników Filmów Komedyjnych „Sami Swoi” organizują wielką zimową imprezę na rynku pod nazwą „KARGULOWY ZJAZD”.

Z górki zjeżdżać będą pojedyncze osoby lub załogi na skonstruowanych przez siebie „zjeżdżaczach” koniecznie przypominających rekwizyty z filmu „Sami Swoi”.

Liczy się przede wszystkim pomysłowość i poczucie humoru. Zwycięzcy twórcy najoryginalniejszych pomysłów, dla nich przewidujemy cenne nagrody.

Zachęcamy wszystkich do udziału w tej zimowej zabawie!!!

Już teraz warto zacząć przygotowywanie odpowiednich „zjeżdżaczy”, koniecznie kojarzących się z komedią „Sami Swoi”.

Zdradzimy, że nasza załoga także wystartuje.

Do udziału w „Kargulowym zjeździe” zapraszamy mieszkańców miasta, gminy i okolic. Szczegóły podane zostaną na afiszach i mediach. Jeszcze raz gorąco namawiamy wszystkich do udziału w tej zimowej zabawie!

KLUB „POSTULAT”

Czynny jest od wtorku do soboty
od godz 17.00 do 21.00

Zostały już zakupione różne gry stolikowe typu: piłkarzyki, stół do tenisa. Planuje się zorganizowanie wielu ciekawych zajęć. **Zapraszamy młodzież!**

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ

im. Mariana Bilińskiego

Rozgrywany jest w Lwówku od 5 stycznia w sali gimnastycznej LO. Z Lubomierza startują dwie drużyny: „Sami Swoi Magdalenska” i „Kuznia”. System turnieju trzy grupy ABC po 5 zespołów.

GRUPA A: Kopalnia „Nowy Łąd” Niwnice, „Sami Swoi Magdalenska” Lubomierz, „Amplico Leif” Płakowice, „Jantur” Gryfów, „Byczki” Rakowice. **GRUPA C:** „Kuznia” Lubomierz, Zakład Budżetowy Lwówek, Policja Gryfów, „Sportowcy” Lwówek, „Czarni” Lwówek. Drużyny, które zajmują trzy pierwsze miejsca w grupie wchodzi do rozgrywek Ligi Piłki Siatkowej im. Mariana Bilińskiego.

O wynikach osiąganych przez naszych siatkarzy informować będziemy w kolejnych wydaniach gazety. **MIROŚLAW LASKOWSKI**

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

W Lubomierzu zagrała 13 stycznia. Orkiestra połączona była z obchodami dziesięciolecia gazety „Sami Swoi”. I choć impreza odbywała się na dworze, to atrakcji ani widzów nie zabrakło. Organizatorem tegorocznej edycji „Orkiestry” był Ośrodek Kultury i Sportu oraz nasza redakcja. Na scenie pod choinką w rynku wystąpiły zespoły: **COMENTIC** z Wlenia, **SKAUCI** z Nielesta, **IMPULS** z Gryfowa, lubomierscy **SAMI SWOI** oraz **ŁUKASH** z grupą taneczną. Tańczył nasz zespół taneczny „Nie ma mocnych”. Pojawiła się też **Grupa Pławna 9 DARKA MILIŃSKIEGO** z ogromnym Mikołajem i torbą cukierków dla dzieci. Wspaniały pokaz ogni sztucznych ufundowany przez **ANDRZEJA NOWACZKA - NOVA 2000** z Jeleniej Góry zakończył imprezę.

Michał Celejewski, Maja Było, Paulina Rękas, Paulina Dziurkowska, Dorota Dowgiałowicz, Marta Jędras, Iza Nowacka, Bartek Dalecki - to wolontariusze, którym przez cały dzień udało się zebrać **1621 ZŁ, 93 GR ORAZ 8,5 KG INNYCH WALUT**.

To największa kwota ze wszystkich dotychczasowych zbiórek na „Orkiestrę”.



Wspaniały Urodzinowy tort dla gazety podarowali Państwo **MIROŚLAWA** i **JERZY HORBACZOWIE** z Gryfowa a tę uroczystość zaszczylił swoją obecnością Poseł

OLGIERD PONIŃNIK z Małżonką, Stowarzyszenie Kobiet Lubomierskich ugotowało pyszną grochówkę, Zespół **Impuls** pożyczł swoje nagłośnienie, pomogli pracownicy lubomierskiego Ośrodka Kultury i Sportu, sponsorzy, którym oddziel na 12 stronie gazety, **CZE-**



SLAW STACHOWIAK, BARTEK KUŚWIK, który poprowadził całą imprezę. **DANIEL ANTOSIK** podarował na licytację swoją fotografię. 50 zł zapłacił za nią nowy mieszkaniec Lubomierza **IRENEUSZ KARCZEWSKI**. Życzymy, aby Mu się tutaj dobrze mieszkało i zapraszamy do współpracy!

Wszystkim stokrotnie dziękujemy!!! Pieniądze już wpłacił na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!

Jaga i Mirek



WIADOMOŚCI POLICYJNE

(dokończenie ze strony 8)
STATYSTYKA POLICYJNA

W 2001 r. ustalono sprawców 66% przestępstw - tj. o niecałe 2% mniej niż w 2000 r.

W Lubomierzu wykryto sprawców 42,4% przestępstw.

54,8% - to wskaźnik wykrytych przestępców w Pasieczniku, Radoniowie, Chmieleniu, Olesznej.

82% sprawców przestępstw wykryto w Pławnej Dolnej, Górnej, Wojciechowie, Golejowie, Miłęcicach. W trakcie roku ustalono

79 podejrzanych, z czego ponad 20 przestępstw popełnili nieletni (statystycznie było ich 30). Ogólna wykrywalność w powiecie lwóweckim wyniosła 66,5%, Komisariatu w Gryfowie - 57,2%.

W całym powiecie dokonano 1218 przestępstw.

WAŻNE - 997 DZIAŁA!

Dzięki finansowej pomocy także naszej gminy w KP w Gryfowie działa już telefon alarmowy 997. Dzięki niemu mieszkańcy trzech gmin mogą bezpośrednio łączyć się z Komisariatem w Gryfowie, a nie jak do tej pory korzystać z pośrednictwa K P we Lwówku.

Nie zmieniły się zasady dzwonięcia na numer alarmowy 112 z telefonów komórkowych, gdzie dalej wybierana jest Komenda Powiatowa Policji we Lwówku. W przypadku, gdy dzwoniący do Rewiru Dzielnicowych w Lubomierzu nie zostanie w nim policjanta proszony jest o wybranie numeru 997.

Telefon lubomierskiego Rewiru Dzielnicowych -78-33-007

TROCHĘ SPORTU
PIŁKA SIATKOWA

Od 5 do 6 stycznia we Lwówku odbyły się Mistrzostwa Powiatu Lwóweckiego w piłce siatkowej w kategorii dziewcząt i chłopców szkół średnich. Do rozgrywek przystąpiło 10 drużyn: 5 żeńskich i 5 męskich. Drużyna dziewcząt ZSOiZ w Lubomierzu zajęła II miejsce, a drużyna chłopców naszego ZSOiZ - I miejsce.

Gratuluję i życzę dalszych sukcesów

WIESŁAW ZIÓLKOWSKI

WIEŚCI GMINNE

Z OLESZNEJ PODGÓRSKIEJ

Sołtys EDWARD SZYMONOWICZ dziękuje MARKOWI KASPRZAKOWI za odśnieżanie wioski. Informuje też, że klub w Olesznej od 22 grudnia został zamknięty. Jego dotychczasowy opiekun w styczniu poszedł do wojska. Trwają poszukiwania nowego. Złośliwi twierdzą, że trochę to potrwa!

Z CHMIELENIA

13 grudnia odbyło się spotkanie opłatkowe klubu sportowego „Chmielanka” z księdzem Szymonem Bajakiem, wiceprezesem Wojewódzkiego Związku Piłki Nożnej we Wrocławiu Andrzejem Szezelkunem oraz Prezesem JZPN i sołtysem. Omówiono osiągnięcia drużyny.

II miejsce w grupie i tylko 6 złotych kartek otrzymanych podczas całej rundy jesiennej oceniono b. pozytywnie. Zarząd klubu „Chmielanka” był reprezentowany przez Prezesa FELIKSA BIELAWSKIEGO i Wiceprezesa BOGDANA RUDAKA.

REGIONALNY KONKURS KOŁĘD KLUBÓW 4H

Odbył się w Pasieczniku 17 stycznia. Po przesłuchaniu Jury postanowiło przyznać:

- w kategorii solistów: I miejsce - Małgorzata Mioduszevska - Rzasiny, II - Alicja Adamska - Podgórzyn; III - Marta Grakas - Chelmsko

- w kategorii zespołów: I miejsce dwa zespoły: Gimnazjum z Chelmska oraz Zimna Woda - Pasiecznik; II - Klub 4H Podgórzyn;

III - „Młynek” Młyńsko. Jury przyznało też 3 wyróżnienia.

To był już IV Regionalny Konkurs Kołęd. Gratulujemy tej inicjatywy i życzymy wielu kolejnych edycji. Szczególne podziękowania należą się Dyrektor SP w Pasieczniku JADWIDZE ZABOREK i sponso-

DLA KAŻDEGO
COŚ POZYTECZNEGO

WALKA Z KACEM

Przełom stycznia i lutego to karnawał w pełni, a w tym roku karnawał jest wyjątkowo krótki. Korzystajmy więc z zabawy. Nim jednak wybierzemy się na całonocne szaleństwo zakrapiane mocnymi trunkami warto pamiętać, że alkohol pity na pusty żołądek jest prędzej wchłaniany przez krwiobieg, przez co następuje szybsze upojenie. Trunki zawierające 20-30 procent alkoholu są wchłaniane najszybciej, natomiast mocniejsze (np. wódki) podrażniają żołądek, ale proces ich przyswajania jest wolniejszy. Alkohol z bąbelkami jest znacznie szybciej wchłaniany bez względu na to, czy jest to szampan, czy gin z tonikiem. Stan zmęczenia, wyczerpania, ogólnego osłabienia fizycznego i psychicznego stresu zmniejsza tolerancję alkoholu. Nie czujesz się najlepiej - zrezygnuj z picia. Organizm kobiety gorzej toleruje alkohol z powodu mniejszej wagi i większej ilości tkanki tłuszczowej. Przed zabawą dobrze jest zjeść normalny posiłek i wypić trochę mleka. Niektóre osoby wybierające się na zakrapianą alkoholem imprezę, piją w domu siemię lniane lub oliwę z oliwek.

Na imprezie dobrze jest popijać wodą kolejne drinki. Pomaga to nie tylko zmniejszyć ilości wypitego alkoholu, ale i zapobiec odwodnieniu, które jest główną przyczyną kaca (alkohol działa moczopędnie, a zbyt duża utrata płynów daje typowe dolegliwości kaca: ból głowy, nudności, ogólne rozbitcie.) Po powrocie do domu najlepiej wypić szklankę gorącego mleka, wapń w nim zawarty ułatwi zaśnięcie. Przed położeniem się do łóżka warto wypić trochę wody z dodatkiem witaminy C i koniecznie przygotować pełną szklankę na wypadek przebudzenia. Jeśli jednak dopadnie nas kac - warto zacząć poranek od przegotowanej lub niegazowanej wody lub rozcieńczonego soku owocowego. Idealna jest woda mineralna bogata w magnez z sokiem z cytryny. Przy zawrotach głowy warto wypić mleko a unikać czarnej mocnej kawy i herbaty. Wielu osobom pomaga sok z kiszonych ogórków, dobry jest też banan, który podnosi stężenie glukozy we krwi. Dobrze jest zjeść pożywny posiłek i przespać kaca. A już po przebudzeniu zastanowić się, czy warto było przesadzać z alkoholem?

LUCEK

rom, którymi byli: Starostwo Powiatowe w Lwówku Śl, Biuro Parlamentarne Posła Olgierda Poniżnika, Urząd Gminy i Miasta w Gryfowie, UGiM w Lubomierzu, Ośrodek Kultury i Sportu w Lubomierzu - współorganizator imprezy, Piekarnia - sklep w Pasieczniku, Państwo B. E. Buzowie z Pasiecznika, Państwo M.T. Andruszkowie z Pasiecznika, Państwo K.A. Kulikowscy z Wojciechowa, Państwo J.W. Kozdębowie z Pasiecznika, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu z siedzibą w Świdnicy Oddział Jelenia Góra.

Z WOJCIECHÓWA

W Wojciechowie Rada Sołecka wraz z młodzieżą zorganizowali zabawę sylwestrową. Za zarobione pieniądze kupili kulę dyskotekową, odtwarzacz i wzmacniacz dobrej klasy. Przykład godny naśladowania, są jeszcze ludzie, którym chce się coś robić dla innych!!

Z POKRZYWNIKA

Sołtys Pokrzywnika BRYGIDA ŚWIRSKA w imieniu swoim i wszystkich mieszkańców wsi bardzo dziękuje panu BOGDANOWI KIEZIKOWI z Zarządu Dróg Publicznych z siedzibą w Bystrzycy za wspaniałe utrzymanie dróg w okresie świąteczno-noworocznym. Przy szalejących śnieżycach droga do Pokrzywnika była odśnieżona i przejezdna. Pozwoliło to ludziom czuć się bezpiecznie, mogły też swobodnie przejechać karetki pogotowia i udzielić pomocy mieszkańcom wsi. W Pokrzywniku powiało nadzieją. Od 12 lat we wsi nie zanotowano żadnych urodzin przy 28 zgonach. Najmłodsze „dziecko” ma już więc 12 lat. W ostatnim czasie osiedliły się w Pokrzywniku dwie nowe rodziny, każda z 1 małym dzieckiem. Może w najbliższym czasie przybędą nowi mali pokrzywniczanie?

zebrały: JAGA I LUCEK



**NASZA GAZETA
MA JUŻ 10 LAT!**

Wszystkim naszym Czytelnikom, a szczególnie tym, którzy są z nami już od dziesięciu lat dziękujemy niezwykle ciepło i serdecznie, zapraszamy do odwiedzenia redakcji. Jesteśmy codziennie w Muzeum Kargula i Pawlaka, prosimy o uwagi, obiektywną krytykę, zapraszamy do współpracy! Wydrukujemy każdy ciekawy artykuł oparty na obiektywnej prawdzie, dotyczący naszych wspólnych spraw, problemów, spostrzeżeń, propozycji a ich autorzy zostaną przez nas uhonorowani specjalnymi nagrodami, wśród których znajdują się i takie, jak na przykład możliwość wspólnej kolacji z ulubionym aktorem, zdjęcie z wybranym gościem VI Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Komediowych i inne.

Zapraszamy do współpracy! Redakcja

Państwu

**KRYSTYNIE i ADAMOWI
KULIKOWSKIM,**

którzy sprawili nam niezwykle sympatyczną niespodziankę z okazji 10 lecia „Samych Swoich” dziękujemy bardzo gorąco!!!

Radzie Soleckiej z Wojeiechowa za życzenia z okazji jubileuszu naszej gazety stokrotne dzięki!!!

Wszystkim Czytelnikom i sympatykom naszej gazety za okazane dowody sympatii i życzenia składamy serdeczne podziękowania!!!

Państwu

**MIROSLAWIE I JERZEMU
HORBACZOM**

za wspaniały urodzinowy tort oraz słodczyce na akcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy gorąco dziękuję redakcja „Sami Swoi”

**JANOWI WIĘCKOWSKIEMU
RENACIE I MAĆKOWI**

**KOBYLAŃSKIM z Mini Maxu,
Państwu WAROWYM,**

**ZBIGNIEWOWI KAMIŃSKIEMU,
MARKOWI I DARKOWI
NIEBIESZCZAŃSKIM**

gorąco dziękujemy za pomoc w organizacji akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubomierzu

**ANDRZEJOWI NOWACZKOWI
NOVA 2000**

za zasponsorowanie i wykonanie wspaniałego pokazu sztucznych ogni podczas imprezy niezwykle gorąco dziękują organizatorzy i widzowie

LUBOMIERSKA KRONIKA TOWARZYSKA

Czytelnikom przypominamy, że 14 lutego jest Dzień Zakochanych popularnie nazywany WALENTYNKAMI.

Zachęcamy wszystkich do robienia miłych niespodzianek osobom, które darzymy sympatią.

Wszystkim zakochanym życzymy niezliczonej ilości wspaniałych przeżyć u boku ukochanej osoby, wzajemnego zrozumienia, nieustającej ochoty do wspólnego szczęścia.

Tym, którzy czekają na miłość - by się szczęśliwie i wzajemnie zakochali!

Ten wiersz dedykujemy Babciom i Dziadkom z okazji Ich Święta

*Nie lubią proszków
przy aspirynie się krzywią
czekają na miłość dobroć
powrót ojca i matki*

*tak jak w dzieciństwie
wszystkiemu się dziwią
cieszą się gwiazdką, choinką
zimą tęsknią do wiosny*

Starzy - to dzieci które za szybko urosły
(Jan Twardowski z tomiku „Przemianom”
Wnuczek i wnuczkowie wszystkim najdroż-
szym Babciom i Dziadkom tak śpiewają:
BABCIONOM:

O babciach śpiewano już wiele piosenek,
O babciach, przemiłych staruszkach.

Te babcie wciąż piekły szarlotki i keksy,
A każda z nich była jak wróżka.

A nasza babcia nosi dżinsy
I najchętniej tańczy rocka.

Pływa i na wrotkach jeździ
Lepiej niż niejeden chłopak.

Nasza nowoczesna babcia
aerobik z nami ćwiczy.

Nasza babcia, nasz przyjaciel,
Można na nią zawsze liczyć.

O babciach pisano już wiele bajeczek,
O babciach, przemiłych staruszkach.

W tych bajkach babunie wciąż
plotły bajeczki

O smokach i chatkach na nóżkach.

A nasza babcia nosi trampki,
Umie grać na komputerze,

Lubi śmiać się i żartować,
jeździ z nami na rowerze.

DZIADKOM:

Dzisiaj święto mego dziadka.

Każdy z wnucząt przyniósł kwiat.

Wielki tort na stole stoi,
na nim napis: "Żyj sto lat".

Niech Ci słońce zawsze świeci,

niech Cię lubią wszystkie wnuki,

niech Ci smutku wciąż ubywa,

bądź wesoly i szczęśliwy.

Niech Cię kocha cały świat!

Żyj nam dziadku, żyj sto lat!!!

UŚMIECHNIJ SIĘ!!!

TAKIE LUBI

Rozmawia pewne lubomierskie młode małżeństwo. Żona pyta:

- Kochanie, jakie lubisz kobiety, ładne czy inteligentne?

- Ani jedne, ani drugie, tylko ty mi się podobasz!

WIARA

Nauczycielka pyta Jasia:

- Jasiu, a czy ty wierzysz w życie pozagrobowe?

- Nie, a czemu pani pyta?

- Pytam, ponieważ dziadek, na którego pogrzebie byłeś miesiąc temu właśnie stoi przed szkołą!

SAM

Mały Jaś puka do drzwi sąsiada:

- Tata prosi, aby pożyczył pan...

- Cukier, sól? - zagaduje sąsiad

- Nie, korkociąg!

- Korkociąg? Powiedz tatusiowi, że zaraz go sam przyniosę.

DLACZEGO?

Wiecie, dlaczego facet ma dwa jajka?

- Bo z trzeciego wyklął się ptaszek!

W ZASPIE

W zaspie nieopodal lubomierskiego Rewiru Dzielnicowych leżał pijany facet. Podszedł do niego policjant, stwierdził, że ten nie śpi więc mówi:

- Wstawaj koleś, bo zamarniesz!

- Coś ty! Po Borygo! - stwierdza rezolutnie dumny z siebie pan na rauszu.

GOLF

Zapalony wędkarz z Popielówka w noc wigilijną złowił złotą rybkę i wypowiedział już dwa życzenia. Rybka prosi, żeby wypowiedział trzecie.

- No to mi powiedz, kiedy umrę - prosi rybak.

- Nie mogę - odpowiada rybka - ale mogę ci powiedzieć, kim będziesz w następnym wcieleniu.

- No to mów!

- Będiesz grał w golfa.

- Jak to, ja nie umiem grać w golfa!

- To się szukaj, bo za dwa tygodnie masz pierwszy mecz!

PODSŁUCHANE PODCZAS FESTIWALU
Rozmawiają dwaj aktorzy:

- Podobno na występie obrzucono cię pomidoremi? - pyta jeden

- Niestety.

- Ale słyszałem, że były też oklaski?!

- Tak, przy trafieniach!

HUMORY Z ZESZYTÓW

* Lekarz przed operacją myje ręce i pielęgniarce.

* Przy szosie stały zбочzone auta.

* Kompozytor miał dużo pracy, ale dzieci mu przeszkadzały, więc je dalej tworzył po nocach.

* Walutą angielską są funty i penisy.

* Chłopi mają dostatek, bo zjadają swoje jajka.

* Jan Kochanowski zamieszkał w Czarnobyli.

* Doktor Judym, ponieważ współżył z chłopami, często znajdował się na czworakach.

SAMI SWOI

Wydawca: Ośrodek Kultury i Sportu w Lubomierzu. ADRES REDAKCJI: 58-536 Lubomierz, ul. Wacława Kowalskiego 1. Tel. 7833-573. Zespół redakcyjny: Jadwiga Sieniuc - redaktor naczelna, Henryk Lange, Stanisław Nowotny, Jacek Szramowiat, Teresa Jakimowicz, Lucyna Stachowiak, Ryszard Kiwiłsza. Wpisywanie tekstów, skład - J. Sieniuc. Skanowanie,

druk: tel. 76-45-770. Nakład 300 egz. Cena 2,00 zł. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i koniecznych zmian stylistycznych w nadsyłanych materiałach. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nr zamknięto 20.01.2002 r. E-mail: redakcja@sami-swoi.com.pl